

Autor: doc. dr hab. Tomasz Budnikowski

Jak mierzyć stopień wykorzystania siły roboczej?

Światowy kryzys gospodarczy, który rozpoczął się na amerykańskich rynkach finansowych, po paru miesiącach pociągnął za sobą dawno nie notowany spadek produkcji czemu towarzyszy niemalże powszechnie obserwowane zmniejszenie zatrudnienia. To zaś musiało pociągnąć za sobą pogorszenie sytuacji na rynkach pracy. Na przełomie roku niemalże wszystkie kraje rozwinięte zanotowały wzrost bezrobocia. Nie inaczej jest w Niemczech. Po gwałtownym wzroście liczby osób, które wbrew swej woli pozbawione były możliwości legalnego zarobkowania - z czym mieliśmy do czynienia po zjednoczeniu państw niemieckich - sytuacja uległa daleko idącej poprawie. O ile jeszcze w 2006 roku bezrobocie kształtowało się na poziomie 4,2 miliona to dwa lata później spadło aż o milion¹. W marcu br. jednak liczbę osób pozostających bez pracy szacowano na ponad 3,5 mln².

Przydatność wielkości bezwzględnych dla oceny zjawisk i procesów ekonomicznych jest jednak ograniczona. Posługiwanie się nimi pozwala bez wątpienia na prześledzenie dynamiki zjawiska. Celowe jest jednak wprowadzenie kategorii pozwalającej odnosić liczbę osób pozostających bez pracy do ogólnej liczny ludności, populacji w wieku produkcyjnym czy też do innej wielkości. Najbardziej przydatnym wskaźnikiem stosowanym przez wiele państw jest stopa bezrobocia.

¹ Harmonised Unemployment Rates , [www: oecd.org/statisticsdata](http://www.oecd.org/statisticsdata) z dnia 02.04.2009.

² Arbeitsagentur.Prognosen sind perdu, iwd 14/2009, s. 3.

³ M. Rengers, Das international vereinbarte Labour – Force – Konzept, Wirtschaft und Statistik 12/ 2004, s. 1371.

Nr 14 /2009
15'04'09

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

Redakcja:
Joanna Dobrowolska-Polak
(redaktor naczelny),
Marta Götz,
Piotr Cichocki

Błędem byłoby jednak ograniczenie się jedynie do analizy kształtowania się tej wielkości przy ocenie stopnia wykorzystania potencjału siły roboczej.

W tym kontekście należy podkreślić, że systematyczne badania nad bezrobociem, jako wielkością, a potem także strukturą brały swój impuls właśnie z tego drugiego - społecznego - podejścia do problematyki pracy. Było to istotne dla określenia rozmiarów niezbędnej pomocy społecznej dla osób pozbawionych pracy. Metodologia w zakresie szeroko pojętych badań nad rynkiem pracy stała się od początku jednym z istotniejszych zadań powstałej w 1919 roku Międzynarodowej Organizacji Pracy (*International Labour Organization - ILO*) z siedzibą w Genewie. Cztery lata później obradowała po raz pierwszy międzynarodowa konferencja statystyków pracy. Zadaniem tego gremium spotykającego się do dziś niemalże w regularnych czteroletnich odstępach było min. opracowanie standardów obowiązujących państwa członkowskie ILO. Jednym z pierwszych wyzwań stała się metodologia obliczania wielkości bezrobocia. Kolejne konferencje statystyków pracy pozwalały na wypracowanie coraz doskonalszych metod pomiaru najważniejszych elementów rynku pracy. Zaowocowało to wypracowaniem podstawowej dla przyszłości tej statystyki kategorii znanej jako *koncepcja siły roboczej (Labour - Force – Concept)*. Decyzją konferencji z 1947 roku legła ona u podstaw metodologii w dużej mierze obowiązującej do dziś j tak - po wprowadzeniu kolejnych zmian do kategorii - *ludność aktywna zawodowa* to osoby, które po przekroczeniu pewnej granicy jako współtworzący podaż siły roboczej przyczyniają się do wytwarzania produktu społecznego i w tym sensie wykazują aktywność ekonomiczną⁵.

Labour-Force-Concept wprowadza wyraźne rozróżnienie między takimi kategoriami jak:

- pracujący (*Employed, Erwerbstätige*)
- bezrobotni (*Unemployed, Erwerbslosen*)
- nieaktywni zawodowo (*Population not currently active, out of labour force, Nichterwerbspersonen*).

Dwie pierwsze kategorie łącznie tworzą grupę aktywnych zawodowo (*labour force, Erwerbspersonen*). Możliwie precyzyjne



określenie wielkości wszystkich tych kategorii jest niezwykle ważne tak dla uchwycenia dynamiki procesów zachodzących na rynku pracy jak i dla wiarygodności porównań międzynarodowych. Związki zachodzące między tymi wielkościami mają istotne znaczenie dla oceny stopnia i sposobu wykorzystania siły roboczej. Podstawową, najczęściej wykorzystywanym wskaźnikiem jest np. stopa bezrobocia. Jest to wyrażony procentowo iloraz liczby bezrobotnych do populacji aktywnych zawodowo, a więc grupy obejmującej tak pracujących jak i bezrobotnych. Wydarzenia ostatnich miesięcy pociągnęły za sobą nie tylko wzrost liczby osób pozostających bez pracy. Zwiększeniu uległa stopa bezrobocia. I tak w Niemczech w marcu 2009 wskaźnik ten kształtował się na 7,1 % w zachodnich krajach federacji i wyniósł aż 14,2 % na wschodzie⁴

Pracujący to osoby, po przekroczeniu określonego wieku, które w ciągu określonego krótkiego czasu np. dnia lub tygodnia można zaliczyć do jednej z dwóch kategorii:

Osoby odbywające kształcenie zawodowe, w czasie którego łączą naukę ze zdobywaniem praktyki w zawodzie podobnie jak żołnierze zaliczane są do pierwszej z tych kategorii. Do drugiej zaś grupy przynależą pomagający członkowie rodzin osób pracujących na własny rachunek. Do zaliczenia do kategorii pracujących wystarczy aby osoba była zatrudniona w wymiarze przynajmniej jednej godziny w tygodniu. Zgodnie z tą koncepcją do grona bezrobotnych zalicza się osoby spełniające jednocześnie trzy warunki:

- pozostające bez pracy tzn. ani nie otrzymujące wynagrodzenia za pracę ani nie pracujące na własny rachunek,
- gotowe do podjęcia w danym okresie bądź pracy najemnej lub działalności na własny rachunek,
- aktywnie poszukujące pracy.

Do grona nieaktywnych zawodowo zalicza się osoby, które w danym, krótkim czasie nie mogą być zaliczone ani do pracujących ani bezrobotnych. Ich "pasywność" wynika z czterech najważniejszych przyczyn:

- obowiązku szkolnego czy kontynuowania nauki na uczelni wyższej,

⁴ Arbeitsagentur, op.cit., s. 3.



- prowadzenia gospodarstwa domowego,
- emerytury lub zaawansowanego wieku,
- innych okoliczności uniemożliwiających podejmowanie działalności zawodowej np. niezdolność do pracy.

Podsumowując te uwagi odnośnie do generalnych wskazań kierunkowych obowiązujących w statystyce pracy, dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień warto wyraźnie podkreślić, że wśród osób niepracujących należy wyraźnie wyróżnić dwie grupy. Pierwszą stanowią bezrobotni, a więc ci, którzy wyrażają gotowość do podjęcia pracy, ale jej nie znajdują. Dzieje się tak więc wbrew ich woli. Inaczej zgoła wygląda sytuacja ludzi nieaktywnych zawodowo. Z różnych bowiem przyczyn wyłączyli się oni z aktywności zawodowej lub też zdecydowali o tym siły wyższe jak np. choroba.

Analiza danych statystycznych pokazuje na dość znaczne różnice w stopniu wykorzystania potencjału siły roboczej. Z drugiej zaś strony istnieje dość znaczne różnice w rozmiarach tzw. ukrytego bezrobocia. I tak w 2007 r. średnia stopa bezrobocia w 27 krajach Unii Europejskiej kształtowała się na poziomie 6 %, a nieaktywnych zawodowo 30 % z czego 12% nie podejmowało aktywności zawodowej ze względu na chorobę czy inwalidztwo. Stanowiło to 3,5 % populacji w wieku produkcyjnym. Na uwagę zasługuje tutaj fakt, że w większości państw starej Unii poziom aktywności zawodowej jest stosunkowo wysoki. W wielu krajach przekracza on 70 %. Wskaźnik ten dla Niemiec w 2007 roku kształtował się na poziomie 69,4 %⁵. Tradycyjnie jest on najwyższy w krajach gdzie notuje się wysoką aktywność zawodową kobiet. Do takich zaś należą kraje skandynawskie czy Holandia. Ograniczając się do OECD można zauważyć, że na drugim biegunie plasują się w tej klasyfikacji kraje gdzie dominuje tradycyjny model rodziny implikujący stosunkowo ograniczoną aktywność zawodową kobiet. I tak we Włoszech aktywność zawodowa kształtuje się na poziomie 58,4 %, Polski 54,5 %, a Turcji 45,9 %⁶.

⁵ R. Konte-Seidl, Erfassung von Arbeitslosigkeit im internationalen Vergleich. Notwendige Anpassung oder unzulässige Tricks ?, IAB-Kurzbericht 4/2009, s. 6.

⁶ OECD Factbook 2008, Economic, Environmental and Social Statistics, Paris 2008, s. 127.



Na szczególną uwagę zasługują w tym kontekście bardzo duże rozbieżności w odsetku osób, które swój brak aktywności zawodowej uzasadniają chorobą lub inwalidztwem. O ile w takich krajach jak: Dania, Holandia, Polska czy Szwecja osoby nieaktywne zawodowo stosunkowo częściej zaliczyć można do "trwale niezdolnych do pracy", to w Niemczech czy Włoszech osoby o porównywalnym stanie zdrowotnym z większym prawdopodobieństwem zaliczają się do kategorii bezrobotnych. Szczególnie rzuca się w oczy "chorowitość" polskiego społeczeństwa. O ile bowiem w przedziale wiekowym 15 - 64 lata odsetek mężczyzn, którzy brak aktywności zawodowej uzasadniali chorobą lub kalectwem wyniósł w 2007 roku w Niemczech 1,8 %, we Włoszech 2,5% a w Holandii 4,7 %, to w naszym kraju kształtował się na poziomie 8,0 %. Jeszcze wyraźniej różnice te uwidaczniają się w przedziale wiekowym 50 - 64 lata. W tej grupie odsetek mężczyzn nie mogących podjąć pracy zawodowej ze względów zdrowotnych kształtował się na poziomie 4,5 % w Niemczech, 5,8 % we Włoszech, 12,4 % w Danii i aż 30 % w Polsce⁷.

⁷ R. Konte-Seidl, op.cit. s. 7.





Nr 14 / 2008

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

ul. Mostowa 27 A,
61-854 Poznań,
tel. 061/852 76 91,
fax 061/852 49 05,
e-mail: izpozpl@iz.poznan.pl,
www.iz.poznan.pl

CZASOPISMA INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- „Przegląd Zachodni”
- „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik”
- „Siedlisko. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość społeczności na Ziemiach Zachodnich i Północnych”
- „Biuletyn Instytutu Zachodniego”

NOWOŚCI WYDAWCZNICZE INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- M. Rutowska, Lager Głowna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Główniej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939-1940), Poznań 2009;
- Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością, red. A. Sakson, Poznań 2008;
- B. Koszel, Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy, Poznań 2008;
- P. Cichocki, Wybrane problemy badań nad tożsamością europejską, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 53/2009;
- B. Koszel, Integracja Turcji z Unią Europejską z perspektywy RFN, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 52/2009;
- I. Romiszewska, Banki niemieckie w Unii Europejskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego: nr 51/2009, Poznań 2009;
- J. Kiwerska, Osłabione mocarstwo. Pozycja USA w świecie po ośmiu latach prezydentury George’a Busha, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 50/2008, Poznań 2008;
- P. Kubiak, Początki wielkiej koalicji w Niemczech (2005), „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 49/2008, Poznań 2008;
- M. Götz, Czynniki wzrostu gospodarczego związane z wiedzą. Niemcy na tle Unii Europejskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 48/2008, Poznań 2008.

